

## W Głuchowie może zabraknąć pieniędzy na podwyżki dla nauczycieli

data aktualizacji: 2024.05.09 autor: Beata Pierzchała



(fot. Beata Pierzchała)

**W Głuchowie pieniądze na podwyżki może zabraknąć już na początku nowego roku szkolnego, a tymczasem podwyżki wynagrodzeń nauczycielskich ujawniły ogromne dysproporcje w zarobkach nauczycieli przedmiotowców w relacji do zadań, jakie muszą oni realizować.**

W sześciu szkołach na terenie gminy Głuchów pracuje około 70 nauczycieli. Podwyżki uposażenia dla tak dużej grupy to poważne przedsięwzięcie. Urzędnicy z Głuchowa obliczyli, że na tegoroczne nauczycielskie podwyżki potrzeba 2,5 mln złotych.

- Tylko Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych dla nauczycieli wzrósł o sto procent, na każdego nauczyciela przypada teraz po 5 tys. złotych rocznie - tłumaczy wójt Jan Słodki. - A przecież to tylko skromna część tego, co nauczyciele mają otrzymać.

Pensje nauczycieli wzrosły od 1 stycznia, przez dwa miesiące - marzec i kwiecień, były wypłacane

wyrównania. Samorządy na wdrożenie podwyżek miały czas do końca kwietnia. Zgodnie z rozporządzeniem MEN w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, średnie wynagrodzenie nauczycieli wzrosło o 30-33 proc.

- Ja się bardzo cieszę, że nauczyciele dostali podwyżki, bo wszyscy wiedzą, że zarabiali za mało - zapewnia wójt. - Moja troska jest podyktowana zupełnie innymi względami. Po prostu może zabraknąć nam pieniędzy na wypłaty dla nauczycieli. Nawet po wyrównaniu subwencji nadal brakuje nam około 1,4 mln złotych. Nie wiem co dalej z tym zrobić, może będziemy musieli się kredytować. W każdym razie, gdzie trzeba będzie znaleźć te pieniądze. Myślę, że to będzie pierwsze zadanie dla nowej rady gminy.

***W szczegółach na ten temat piszemy w papierowym "Głosie" z 9 maja.***

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/43602-w-gluchowie-moze-zabraknac-pieniedzy-na-podwyzki-dla-nauczycieli>